

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok 11

Łódź, poniedziałek 18 marca 1946 r.

Nr 77 (264)

Anglia nadal popiera propozycję

## przedłużenia paktu radziecko-brytyjskiego

### Minister Bevin o przemówieniu Churchilla

LONDYN 17.III (PAP). Min. Bevin wygłosił w porcie Ptalbot przemówienie, w którym podkreślił konieczność utrzymania przyjaznych stosunków między W. Brytanią a Zw. Radzieckim.

Następnie wspomniął min. Bevin o przemówieniu Churchilla i oświadczył: Polityka zagraniczna, za którą rząd jest odpowiedzialny, została przedstawiona w moim ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin, gdzie wystąpiłem z ofertą przedłużenia paktu radziecko-brytyjskiego do lat 50-ciu. Jest to z naszej strony propozycja poważna i zamierzamy ją w dalszym ciągu popierać. Pragnę publicznie podkreślić, że Churchill wygłosił swoje przemówienie bez porozumienia się z rządem. Za treść swego przemówienia ponosi Churchill osobistą odpowiedzialność. Uwa-

żam za zjawisko szkodliwe, skoro na politykę zagraniczną narodu wpływ mają prywatne przemówie-

nia, a nie oficjalne wystąpienia. Jest to zjawisko bardzo niebezpieczne".

### Jeszcze jedno przemówienie Churchilla

LONDYN 17.III (API). Mr. Churchill, który przemawiał na bankiecie w N. Jorku, oświadczył iż nie wierzy, że wojna jest nieunikniona, ani w bezpośrednią groźba wojny. Nie wierzy też, by kierownicy Zw. Radzieckiego chcieli wojny. „Nic nie jest w stanie — powiedział Churchill — zachwiać mego podziwu dla narodu radzieckiego, ani osłabić mego pragnienia, żeby Rosja żyła w bezpieczeństwie i dobrobycie i zajmowała zaszczytne miejsce na świecie.

Świat anglosaski gotów jest współpracować z narodem rosyjskim na zasadach równości".

Churchill oświadczył, że nigdy nie żądał anglo-amerykańskiego sojuszu wojskowego, apelował jedynie do wolnej i dobrowolnej współpracy między W. Brytanią a St. Zjednoczonymi.

Kończąc, Churchill raz jeszcze powrócił do koncepcji zbliżenia narodów anglosaskich.

## W walce o

### ludzkie warunki życia

Trygve Lie do narodu brytyjskiego

LONDYN, 17. 3. (PAP) — Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, w przemówieniu wygłoszonym przez radio do narodu brytyjskiego w przededniu wyjazdu do Ameryki, powiedział m. in.:

„Wysłaliśmy zwycięsko z wojny, by znaleźć się wobec nowych trudnych zagadnień. Istniejące różnice poglądów na świat i rozbieżności interesów muszą być przezwyciężone. Dziesiątki milionów ludzi cierpi od głodu i chorób. Wjele narodów nie jest w stanie ustabilizować warunków egzystencji. Niemal wszędzie dążenie do stworzenia ludzkich warunków życia natrafia na trudności. Nadszedł czas kiedy każdy z nas powinien poświęcić swą inteligencję i energię dla dobra bliźnich. Zwracam się do narodu brytyjskiego, aby całym sercem wziął udział w tych wysiłkach. Wzywam was, abyście do tego wielkiego zadania przystąpili z tą samą odwagą i wytrwalo-

ścią, z jaką zwalczyliście państwa Osi. Obecna sytuacja nie jest prosta. Jednakże jestem przekonany, że rozwiązujemy pomyślnie wszystkie zagadnienia, o ile przystąpimy do tego zadania w ten sposób, jak to czyniliśmy w przeszłości".

## Ameryka oprze się na ONZ

### Przemówienie Byrnese

NOWY JORK 17.III (PAP). Sekretarz stanu USA Byrnes wygłosił w Nowym Jorku przemówienie, w którym podkreślił, że St. Zjednoczone nie zamierzają zawierać żadnych sojuszków, lecz pragną politykę swą oprzeć na Kartcie Narodów Zjednoczonych.

„Nie szukamy bezpieczeństwa i pokoju przez zawieranie jakichkolwiek sojuszków ze Zw. Radzieckim przeciwko W. Brytanii, lub z W. Brytanią przeciwko Zw. Radzieckiemu. Dążymy do tego, aby wszystkie narody miały równe prawa i nie cieszyły się szczególnymi przywilejami" — powiedział Byrnes.

### Obrazy Kuomintangu

LONDYN, 17. 3. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Czungkingu, że generalissimus Czang Kai Szek zwrócił się do centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu z apelem o zachowanie jedności w Itonie partii.

W czasie obrad komitetu wykonawczego, które trwały 17 dni, przyjęto m. in. uchwałę o porozumieniu z partią komunistyczną.

## Przeciwko wojennej propagandzie

### demonstrują tłumy w czasie przemówienia Churchilla

NOWY JORK 17.III (PAP). Korespondent PAP donosi z Nowego Jorku, że na bankiecie wydanym

na cześć Churchilla w hotelu „Waldorf-Astoria" w Nowym Jorku znajdowali się starzy działacze republikańscy. W kołach politycznych zwraca się uwagę na okoliczność, że publiczność, która składała się w przeważającej mierze z osób powyżej lat 70-ciu, przyjęła bez entuzjazmu hołd złożony przez Churchilla pamięci prez. Roosevelta.

Podczas przemówienia Churchilla zgromadził się przed hotelem tłum, składający się z 25 tysięcy osób, który demonstrował przeciwko wojennej propagandzie,

podjętej przez Churchilla. Wśród demonstrantów znajdowali się przedstawiciele amerykańskich związków zawodowych oraz wielu organizacji religijnych i społecznych.

Prasa przypomina, że w dniu 15 marca Eleanor Roosevelt wygłosiła przemówienie do posłanek Kongresu w Waszyngtonie. W przemówieniu swym wystąpiła ona przeciwko planowi anglo-amerykańskiego sojuszu wojskowego oraz przeciwko utworzeniu bloku narodów, mówiących po angielsku.

## Marszałek Tito dekoruje orderami jugosłowiańskimi

WARSZAWA (PAP). O godz. 10-ej rano, dnia 17 marca br. w pałacyku myśliwskim w Parku Łazienkowskim w Warszawie odbyła się uroczystość odznaczenia członków rządu R. P. działaczy politycznych i wojskowych orderami jugosłowiańskimi przez marsz. Tito. Marsz. Tito po przywitaniu się z przybyłym marsz. Zymierskim, ministrami i generalicją, przemówił do zebranych:

„Panie marszałku, panowie ministrowie i oficerowie Wojska Polskiego. Prezydium Skupstiny Ludowej Federacyjnej Republiki Jugosławii upoważniło mnie, abym tutaj wręczył odznaczenia za zasługi i wysiłki wasze w czasie wojny w walce przeciwko wspólnemu wrogowi, a także odznaczenia za udział wasz w pracy dla zbliżenia i pogłębienia stosunków między Jugosławią a Polską. Losy naszych krajów były w okresie wojny bardzo podobne. Rozwój i dążenia naszych narodów w okresie pokojowym również są podobne. Narody jednego i drugiego kraju losy swe wzięły w swoje ręce, pragnąc rządzić sobą same, dała do usłyszenia tego wszystkiego, co swego czasu narody słowiańskie dzieliło. Względem geograficzne nie przeszkadza w naszym zjednoczeniu duchowym, w naszej współpracy w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej i politycznej. Pomimo, że osiągnęliśmy zwycięstwo nad wspólnym wrogiem, przed nami stoja jeszcze wielkie trudności — musimy podjąć się wielu wysiłków, aby naprawić wszystko to, co nam zniszczyła wojna. Abyśmy dźwignęli nasze kraje z ruin. To zadanie ułatwi nam współpraca naszych narodów w okresie pokojowym, która powinna być jeszcze ściślejsza. Wręczając wam odznaczenia, wyrażam uznanie nie tylko

dla waszych zasług dla narodu polskiego w okresie wojny i obecnych wysiłków w okresie pokojowym, ale wyrażam też sympatie narodów Jugosławii dla narodu Polskiego, jego rządu i wojska. Jest to skromna nagroda, ale wierzę, że przysłuży się ona dla wzmocnienia i pogłębienia naszych wzajemnych stosunków. Niech żyja narody Jugosławii i Polski".

Po przemówieniu Marszałka Tito nastąpiła uroczystość wręczenia orderów. Prezydium Skupstiny L.F.R. Jugosławii przyznało prem. Osóbce-Morawskiemu order „Wywołania Narodowego". Marsz. Zymierskiego udekorował marsz. Tito najwyższym jugosłowiańskim odznaczeniem wojskowym — orderem „Narodowego Bohatera" oraz „Gwiazda Partyzancka" I Stopnia. Orderem „Za zasługi dla ludu" I stopnia odznaczeni zostali ministrowie: Rzymowski, Radkiewicz, Rabanowski, Jedrychowski, Kowalski, pods. stanu Berman i amb. Wende. Orderem „Braterstwa i Jedności" I stopnia odznaczeni zostali wiceprezydent KRN Barcikowski, wiceministrowie: Modzelewski, Kruszkowski, Zaruk-Michalski, Mietkowski, min. pełnom. Olszewski, dyr. kanc. prezyd. KRN dr. Waławski i prof. Michałowicz.

Po uroczystości dekoracji zabrał głos min. Rzymowski, który powiedział, że uważa te uroczystości za dowód uznania narodu jugosłowiańskiego dla walki i pracy demokratycznej Polski. Marsz. Zymierski przemawiając w imieniu odznaczonych oficerów W. P., powiedział, że dumni są oni z faktu odznaczenia ich wysokimi orderami przez marsz. Tito, który nie tylko dla Jugosławii, ale i dla innych walczących o wolność narodów, stał się symbolem walki

i bohaterstwa.

O godz. 11-ej odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji ministrów i wojskowych jugosłowiańskich przez prezydenta KRN ob. Bieruta.

Prezydent Bierut zwrócił się do gości jugosłowiańskich z krótkim przemówieniem, w którym podkreślił elementy, zbliżające nasze bratnie narody, po czym wręczył gościom jugosłowiańskim orderem, przyznane przez prezydium Krajowej Rady Narodowej. Ambasador Jugosławii Ljuminovic odznaczony został orderem „Polonia Restituta" III klasy, minist. Działas i minister Ribnikar — Krzyżem Grunwaldu II kl., wicemin. Velebit i Stefanović orderem „Polonia Restituta" III kl., ponadto wyżsi oficerowie, towarzyszący Marszałkowi Tito, w tej liczbie byłytni partyzanci jugosłowiańscy otrzymali order Virtuti Militari III, IV, i V klasy oraz Krzyżem Walecznych. W imieniu odznaczonych Jugosłowian przemówił na zakończenie uroczystości minister Velebit.

### Defilada

WARSZAWA, 17. 3. (PAP). — O godzinie 12.15 przyjechał na Plac Na Rozdrożu marsz. Tito w towarzystwie marsz. Zymierskiego. W chwili późniejszej przybył prezydent Bierut.

Defiladę wojska otworzył dowódca pierwszej warszawskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki, płk. Sielecki, za którym przedefilował korpus oficerski garnizonu warszawskiego. Marszałek Tito, stojący w pierwszym rzędzie honorowej trybuny wraz z prezydentem Bierutem i marsz. Zymierskim, przyjaźnie pozdrawiał defilujące oddziały,

## Wampir Paryża

### odpowie za zamordowanie 63 osób

PARYŻ 17.III (PAP). W poniedziałek, dnia 18 bm., rozpocznie się proces dra Marcela Petiot, oskarżonego o zamordowanie 63 osób w okresie między rokiem 1941—1944.

Mordów dokonał dr Petiot w specjalnym „pokoju śmierci", znajdującym się w suterence jego domu przy rue Lesuen w Paryżu.

Agonie swych ofiar obserwował dr Petiot przez specjalny peryskop, znajdujący się w jego laboratorium.

Po wyzwoleniu Francji wstąpił dr Petiot do policji, jako kapitan Valery. Po kilkumiesięcznej służbie w policji został zdemaskowany i aresztowany.

## Kat Oświęcimia ujęty

BERLIN 17. III (PAP). Amerykańska Agencja Prasowa w Niemczech donosi, że Rudolf Hoessa, b. komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, został aresz-

towany przez wywiad brytyjski na farmie w pobliżu Flensburga. Poszukiwania Hoessa trwały kilka miesięcy.

## Polscy faszyci

„Krasnyj Flot" w imię Andersa

MOSKWA, 17. 3. (PAP) — „Krasnyj Flot" donosi, że działalność faszystowskiej armii Andersa we Włoszech i polskich oddziałów w okupowanych przez sojuszników okręgach niemieckich wywołuje oburzenie wśród kół postępowych państw demokratycznych. Tylko brytyjskie koła reakcyjne otaczają opieką polskich faszystów. Dziennik „News Chronicle" donosi, iż Anders utworzył urząd propagandy, który jest finansowany przez fundusz specjalny armii brytyjskiej. Najbardziej zagorzali reakcyjniści, jak Stahl i jnni, którzy prowadzą oszczerczą kampanię przeciwko Zw. Radzieckie-

mu; nawołują do walki z nową Polską, grożą wszystkim Polakom, którzy pragną powrócić do Ojczyzny, represjami. NSZ utrzymuje stały kontakt z jednostkami polskimi we Włoszech i Niemczech. Jest rzeczą oczywistą, że wszyscy przyjaciele pokoju zdają sobie sprawę z tego, iż działalność faszystów polskich zagraża bezpieczeństwu narodów. Niektóre koła w W. Brytanii są jednak innego zdania.

„Krasnyj Flot" kończy swój artykuł, wyrażając zdziwienie, że władze brytyjskie zwlekają z rozwiązaniem armii Andersa.

## Praga powita marsz. Tito

PRAGA, 17. 3. (PAP). — W stolicy Czechosłowacji czynione są przygotowania do przyjęcia marsz. Tito, który przybędzie do Pragi jako gość prezydenta państwa i rządu czechosłowackiego.

Na spotkanie marsz. Tito wyjedzie na granicę państwa specjalnym pociągiem delegacja czechosłowacka pod

przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie obrony narodowej gen. Ferjenczka.

Marsz. Tito, który zamieszka w czasie swego pobytu w Pradze na Zamku Hradczyńskim, będzie przyjęty na uroczystej audiencji przez prezydenta, który wręczy mu insygnia najwyższych odznaczeń czechosłowackich.

# „Chłopi chcą jedności”

## II Zjazd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej

W auli gmachu przy ul. Żeromskiego rozpoczął wczoraj obrady II Zjazd Delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej Województwa Łódzkiego.

Na wstępie pisał do KRN Szymanek odczytał rezolucję Krajowego Zjazdu Samopomocy Chłopskiej, poczem wybrało prezydium Zjazdu z ob. Potapczukiem na czele.

W imieniu miasta powitał Zjazd prezydent Mijał, podkreślając znaczenie sojuszu chłopsko-robotniczego i skoordynowania wysiłków dla odbudowy kraju.

Z kolei przemawiał wicewojewoda Górniak i przedstawiciel Wojewódzkiej Rady Narodowej mec. Mamroł, podkreślając znaczenie Związku Samopomocy Chłopskiej.

Następnie przemawiał prezes zarządu głównego ZSCH ob. Stanisław Janusz. Mowca na wstępie podkreślił, że zjazd jest dalszym ciągiem narad chłopskich, które stwierdzają, że ruch ludowy — to siła, która zetrze resztki reakcji, ZSCH jest organizacją, cementującą jedność chłopską i wskazującą na to, że chłop zna swą drogę i cel, którym jest odbudowa wsi, przeprowadzenie melioracji i komasacji, zelektryfikowanie wsi oraz rozbudowa stacji szkół na wsi. „Chłopi chcą jedności” — stwierdza ob. Janusz na zakończenie. Mowca zapewnia, że chłopi znajdują się wkrótce w jednym Stronie Ludowym, jak również, że nikt nie będzie walczył z chłopską, znajdującą się jeszcze w PSL, Chłopi muszą walczyć z rozbijaczami jedności

chłopskiej. Mowca stwierdza następująco, że chłop chce aby wybory odbyły się w atmosferze zgody i jedności

### Z pobytu wiceministra Bieńkowskiego w Łodzi

W czasie swego onegdajszego pobytu w Łodzi odwiedził wiceminister Bieńkowski w sali wykładowej, w gmachu Państwowej Szkoły Technicznej - Przemysłowej przy ul. Żeromskiego 115, zebranych słuchaczy Akademii Służby Publicznej i Studium Dziennikarsko - Publicystycznego. Przemówienie wygłosił: rektor, prof. Dr. Hilarowicz, w imieniu uczelni, a prezes Bratniej Pomocy Słuchaczy Akademii, J. Salaciński i prezes Koła Słuchaczy Studium, mgr. W. Tobiasz, w imieniu słuchaczy. Odpowiedział wiceminister Bieńkowski, podnosząc wielkie znaczenie uczelni, jako pierwszej tego typu w Polsce, która będzie mogła być wzorem dla organizowania takich uczelni w innych miastach na podstawie jej doświadczeń Opuszczając salę wiceministra żegnano serdecznie.

ty się w atmosferze zgody i jedności imieniem SL przemawiali sekretarz wojewódzkiego zarządu SL ob. Woner, który stwierdził, że ZSCH ma ten sam cel, co i Stronictwo Ludowe i wezwał zebranych do jak najściślej współpracy w dziedzinie gospodarczej i politycznej.

W dalszym ciągu przemawiali ob. ob. Balcerek — PSL, Minor — PPR, ob. Stawiński — PPS, a dalej przedstawiciele związków młodzieżowych „Spółem”, Zw. Rewizyjnego Spółdzielni RP, Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego, Izby Rolniczej i Spółdzielni Wyd. „Książka”.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny ZSCH Burdy wygłosił referat na temat: „O celach i zadaniach Samopomocy Chłopskiej”. (o)

### Wiadomości ze świata

— UJĘCIE SZAJKI HANDLARZY NARKOTYKAMI W PARYŻU. Francuska policja ujęła członków jednej z najpotężniejszych szajek handlarzy narkotykami. Z wstępnych śledztwa wynika, że w ciągu ostatnich 4 lat sprzedano we Francji narkotyków za sumę 40 tys. funtów szterlingów.

— DEMONSTRACJE W LONDYNIE. Na Trafalgar Square w Londynie odbyła się wielka demonstracja, domagająca się wysiedlenia wszystkich Niemców, przebywających na terytorium W. Brytanii. Oddziały policji zmusiły demonstrantów do rozjeżdżenia się.

— WŁOCHY NABYWAJĄ STATKI W ST. ZJEDNOCZONYCH. Włoska misja handlowa zakupiła w St. Zjednoczonych 50 statków morskich za sumę 24 milionów dolarów. Czwartą część tej sumy zapłaci rząd włoski w dolarach, resztę zaś w li-rach.

— UDZIAŁ HOLANDII W OKUPACJI NIEMIEC. Dzienniki holenderskie donoszą, że rozważana jest obecnie możliwość wzięcia udziału Holandii w okupacji Niemiec.

— NOWY RZĄD BELGIJSKI. Nowy rząd belgijski, z premierem Spaakiem na czele, przedstawi się Izbie w dniu 20 bm.

— ODROCZENIE PRZYJĘCIA WŁOCH DO BANKU MIĘDZYNARODOWEGO. Agencja Reutersa donosi z Savanny, że na wniosek delegata greckiego odroczone do września br. sprawę przyjęcia Włoch do Banku Międzynarodowego.

— SKŁAD DELEGACJI FRANCUSKIEJ DO RADY BEZPIECZEŃSTWA. Na czele francuskiej delegacji do Rady Bezpieczeństwa ONZ, której sesja rozpocznie się 25 marca br. w Nowym Jorku, stanął Henri Bonnet, ambasador francuski w St. Zjednoczonych.

— NIEDOBÓR ZBÓŻ CHLEBOWYCH. Na konferencji rady UNRRA w Atlantic City stwierdzono, że niedobór zbóż chlebowych na całym świecie wynosi 40 proc.

— USTAWA O PRACY PRZYMUSOWEJ W FINLANDII. Agencja TASS donosi z Helsinek, że parlament fiński przyjął ustawę o pracy przymusowej. Osoby, które unikają pracy, w myśl ustawy będą wysyłane do obozów pracy na przeciąg jednego roku.

— WYJAZD B. PREZYDENTA HOOVERA DO EUROPY. Były prezydent St. Zjednoczonych Hoover który zamierza zapoznać się z sytuacją żywnościową w Europie, opuścił Nowy Jork w niedzielę, dnia 17 marca br., udając się do Paryża.

### Co dzień trąszka

#### O świadkach

Trybunał w Norwimberdze powołał w sprawie Franka cały b. rząd b. G.G. (Z Prasy).  
Mieść świadków dobierać nie z katów, lecz — z ofiar, wierzano — Meissnera, Laumercia, Burgsdorfa...  
Widocznie trybunał dawców chce innych: nie — winy, lecz tego, że Frank jest niewinny.

## Zjazd Sądów Apelacyjnych

### o aktualnych problemach sądownictwa

o aktualnych problemach sądownictwa. W obecności Ministra Sprawiedliwości ob. Świątkowskiego toczyły się w Łodzi obrady przedstawicieli Sędziów i Prokuratorów Apelacji Warszawskiej. W Zjeździe wzięło ponadto udział: prezydent miasta, ob. Mijał, przedstawiciele związków zawodowych i instytucji społecznych.

Minister Świątkowski w przemówieniu swym zwrócił uwagę na cel zjazdów Sądów Apelacyjnych, które są pomocą w pracy ustawodawczej i organizacyjnej wymiaru sprawiedliwości. Przechodząc do najbardziej obecnie aktualnej sprawy wyborów, minister podkreślił, że nie będą one w stanie odwrócić zasadniczych przemian społecznych i gospodarczych w Polsce.

Brak fachowców dla organizowania sądownictwa na najbardziej upośledzonych pod tym względem terenach, a więc w pierwszym rzędzie na Ziemiach Odzyskanych, skłonił Ministerstwo Sprawiedliwości do wydania nowego dekretu w sprawie mianowania na stanowiska sędziów i prokuratorów, osób bez pełnych kwalifikacji. Uzupełnieniem, braków w wykształceniu zawodowym kandydatów musi być wysoki poziom wyrobienia społecznego i etycznego.

Ważnym zagadnieniem jest również sprawa sądownictwa doradczego. Wyroki Sądów Doradczych muszą być specjalnie ostre. Dotyczy to zarówno przestępstw pospolicznych, jak i nadużyć popełnianych przez ludzi na wy-

sokich stanowiskach państwowych. Po przemówieniu Ministra, przedstawiciele Sądu Apelacyjnego i Specjalnego Sądu Karnego złożyli swe sprawozdania.

## Powstał nauczycielski Klub Dyskusyjny

Z inicjatywy nauczycielskiego koła PPS powstał na terenie miasta Łodzi, Nauczycielski Klub Dyskusyjny o charakterze naukowo-społeczno-politycznym.

Pierwsze zebranie odbyło się w ub. sobotę o godz. 18.30 w pięknie urządzonej i ogrzanej sali TUR przy ul. Skorupki Nr 6-8, pod przewodnictwem ob. L. Sroki, przy współudziale szepułobu na razie grona. Prawdopodobnie wiadomość o otwarciu Klubu nie dotarła do wielu nauczycieli i sympatyków. Ci wszyscy wezmą niewątpliwie liczny udział w następnych zebraniach, które odbywać się będą w każdą sobotę o godz. 18.30 w tym samym lokalu.

Tematem dyskusji pierwszego wieczoru było zagadnienie stosunku angielskiego socjalizmu do PPS. W swobodnej wymianie zdań próbowano ustalić pewne styce oraz różnice tych ruchów społecznych w obu krajach, uwzględniając odrębne psychiki narodów z podkreśleniem zasadniczej różnicy przy powstawaniu socjalizmu w Polsce i Anglii.

W dalszym ciągu dyskusji nakreślono pewne wytyczne w uwzględnieniu tematów o charakterze ogólnym (naukowo-społeczno-politycznym) mając jednak na uwadze zagadnienia, związane z pracą nauczyciela-socjalisty.

### Skoczył do studni

29-letni Mieczysław Wodnicki, zam. w gm. Zabłoty, pow. Radom, skoczył w celach samobójczych do 19-metrowej studni przy ul. Pryncypalnej 21. Denata wydobyla Straż Pożarna i przekazała w stanie nieprzytomnym Pogotowiu. (o)

### Sprzedaj mleka karłkowego

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 18 marca rb., sprzedawane będzie mleko na kartki we wszystkich sklepach, znajdujących się na terenie 3 i 12 rejonu.

Obok dyskusji przewidywane są rozrywki kulturalne jak szachy, brydż itp. Istnieje w klubie biblioteka, czytelnia gazet i czasopism. Zebrani po ciężkiej pracy zawodowej znajdują tu chwile miłego wypoczynku w warunkach, na jakie w domu nie zawsze mogą sobie pozwolić.

Wobec ustawicznych zapytań o warunki przystąpienia do Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, wyjaśniamy co następuje: Udział wynosi jednorazowo lub w czterech ratach miesięcznych zł 100 i 10 zł wpłowego.

Udziałowcy korzystają z 10 proc. rabatu przy zakupie wydawnictw książkowych i 25% przy prenumeracji wydawnictw prasowych „Czytelnika”. Prócz tego dla członków wstęp na niedzielne imprezy organizowane przez Sp. Wyd. „Czytelnik” jest bezpłatny.

Członkowie zamieszani w Koła „Czytelnika” (przy świetlicach, szkołach, biurach etc.), do których należy musi ponad 15 członków, mogą korzystać z Centralnej Biblioteki Ruchomej „Czytelnika”, w formie

## Warunki przystąpienia do Sp. Wzd. „Czytelnik”

Wymiennych szafek, wstawianych do Kół. Zespół Artystyczny „Czytelnika” występuje w Kołach bezpłatnie. Zapisy przyjmowane są od 9-11, Piotrkowska 96, pokój 304, Piotrkowska 62 — sklep, Piotrkowska 96 — księgarnia i Piotrkowska 147 — księgarnia.

### Wprowadki

#### CENTRALA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

w Łodzi, ul. Piotrkowska 171 wzywa wszystkie urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe i pod zarządem państwowym do natychmiastowego porozumienia się z fabrykami, celem odebrania przydzielonego im papieru.

Po upływie przewidzianego w zleceniu terminu papier zostanie pozostawiony do dyspozycji Centralnego Urzędu Papiernictwa. PAP

#### BOHDAN DYAKOWSKI

#### „PRZYRODA NA WIOSNĘ”

KURS KLASY 3 Szkoły Powszechnej dodatek do „Naszej Okolicy” T. Radlińskiego Do nabycia we wszystkich księgarniach. (Kr.)

## Zbrodniarze niemieccy przed sadem polskim

Sprawa wydania Polsce pierwszej partii zbrodniarzy niemieckich, przebywających obecnie na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej, pod względem formalnym jest już załatwiona.

Czołowe nazwiska grupy, która zostanie sprowadzona do Polski, to Fischer, Greiser i Buchler.

Poza nimi wydanych zostanie Polsce kilkunastu wybitnych dygnitarzy hitlerowskich, przeważnie wyższych oficerów żandarmerii.

Znajdują się wśród nich: Stropp, Walter Sein, Walter Hille, Gudeville, dr Wilhelm Boettcher, Ponickan, Fr. Hildebrandt, Otto von Proeck, Wilhelm Muelhausen, Teodor Daniel, Kurt Lorentz, Hermann Boethke, Leon Falkowski, Bracht, August Jeger, Koppe, Groskopf.

Poza tym przed sadem polskim stanie również jeden z czołowych zbrodniarzy z terenów Polski — gen. v. Bach, któremu Warszawa zawdzięcza swe straszliwe zniszczenie.

## Pięcioletni plan odbudowy ZSRR

Minister Wozniesiński omówił na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości pięcioletni plan odbudowy Zw. Radzieckiego. Główne wytyczne planu są następujące:

1. Zwiększenie produkcji przemysłowej półtora raza w porównaniu z produkcją przedwojenną, szczególnie zapewnienie warunków rozwoju przemysłu ciężkiego i transportu kolejowego
2. Rozszerzenie produkcji artykułów pierwszej potrzeby, zarówno artykułów przemysłowych jak i rolniczych, celem zaopatrzenia

ludności w dostateczną ilość tych artykułów.

3. Rozwój techniki we wszystkich dziedzinach, stworzenie nowych laboratoriów, również dla badań nad energią atomową.

4. Zwiększenie tempa gromadzenia majątku socjalistycznego.

5. Zwiększenie potęgi obronnej państwa i zaopatrzenie Armii Czerwonej w najnowocześniejszy sprzęt bojowy, co jest konieczne wobec tego, iż monopolistyczne państwa kapitalistyczne planują nową agresję.

Zdaniem ministra produkcja w fabrykach winna wzrosnąć conajmniej o 12 proc. Przewiduje się również stopniową likwidację systemu kartkowego. W r. 1946 zmieszone będą kartki na chleb, mąkę i kaszę, zaś w r. 1947 nastąpi całkowite ich zniesienie. (o)

## Zjazd Rzemiosł Włókienniczych

Wczoraj odbył się w Łodzi pierwszy Wojewódzki Zjazd Rzemiosł Włókienniczych, w którym wzięli udział przedstawiciele cechów: krawców, czapników, kapeluszników, kuśnierzy, rękawiczników, tkaczy, dziewaczy i pończoszniczków. Każdy cech delegował 50 swoich przedstawicieli. (o)

## Warunki przystąpienia do Sp. Wzd. „Czytelnik”

Wymiennych szafek, wstawianych do Kół. Zespół Artystyczny „Czytelnika” występuje w Kołach bezpłatnie. Zapisy przyjmowane są od 9-11, Piotrkowska 96, pokój 304, Piotrkowska 62 — sklep, Piotrkowska 96 — księgarnia i Piotrkowska 147 — księgarnia.

### Zebrania

Związek Zawodowy Włókienniczy zwołuje nadzwyczajne zebranie przywódczych wszystkich Rad Zakła dowych wraz z Sekcjami, wchodzącym w skład włókna, które odbędzie się w poniedziałek, 18 marca br. o godz. 15 w lokalu firmy Geyer, ul. Piotrkowska 293-295.

Wstęp za okazaniem zaświadczenia poświadczającego przez Związek Zawodowy Włókienniczy.

Odbyło się doroczne Walne Zebranie delegatów Związku Kupców w Łodzi, Szczegóły z zebrania i wyniki wyborów do Zarządu Związku, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńkiego — podamy w dniu jutrzejszym.

**FARBIAZA — dobrego fachowca ZAANGAŻUJE**

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna, dawn. Dr. Proebstel  
Gniezno, ul. Roosevelta 54-56. Tel. 13-55.



**NIVEA**  
PUDER dla DZIECI

**POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO** poszukuje wykwalifikowanego majstra na oddział przygotowawczy przedziału lawelny. Zgłoszenia pod „Majster-praktyk” do Administracji. (Kr.)

**Podhalanski Przemysł Ludowy**  
ZAKOPANE, skrz. poczt. 42 dostarcza: artystyczne i użytkowe wyroby, z węzy, sukna, skóry, drzewa, metalu i gliny. Zabawki—Dewocjonalia (Kr)

**RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA DLA MAGAZYNU**  
polecera **HERMES**  
ŁÓDŹ, Narutowicza 57, tel. 220-02.

**„PRZYRODA NA WIOSNĘ”**  
KURS KLASY 3 Szkoły Powszechnej dodatek do „Naszej Okolicy” T. Radlińskiego Do nabycia we wszystkich księgarniach. (Kr.)

**BOHDAN DYAKOWSKI**  
„PRZYRODA NA WIOSNĘ”  
KURS KLASY 3 Szkoły Powszechnej dodatek do „Naszej Okolicy” T. Radlińskiego Do nabycia we wszystkich księgarniach. (Kr.)



**KREM NIVEA**  
WZMACNIA SKÓRĘ

**Transporty masowe**  
PRZEWOZY SAMOCHODOWE  
S. P. S. RZ.  
Piotrkowska 48, m. 3 front, 1 p.

# DZIENNIK SPORTOWY

## Pod znakiem pięści

# Po czterodniowej walce Łódź ma mistrzów boksu

Stasiak Tadeusz — LKS;  
 Czarnecki Stefan — Zjednoczone;  
 Marcinkowski Józef — LKS;  
 Woźniakiewicz Stanisław — Zryw;  
 Olejnik Jerzy — LKS;  
 Unton Jerzy — WIMA;  
 Jaskóła Stanisław — Geyer;  
 Niewadził Władysław — LKS.

Oto nazwiska mistrzów bokserkich Łodzi na rok 1936. Cztery dni trwała batalia sportowa w ciszej i dusznej sali Geyera, która gromadziła raz po raz coraz większą ilość publiczności, a ci, którzy nie mogli dostać się do wnętrza sali, przylgnęli do szyb okiennej fabrycznego gmachu.

Mistrzostwa Łodzi miały posmak sensacji. Rozegrane zostały przede wszystkim bez udziału: Józefa Piarskiego i Zbyszka Kowalskiego. Pisarski będąc rękoma walesem, nie mógł, rzecz oczywista, stanąć na ringu. Tym samym przekreślił możliwość udziału w mistrzostwach Polski. Natomiast Kowalski miał tę szczęśliwą passę, że, będąc mistrzem Polski z 1939 roku, będzie mógł bronić swojego tytułu w hali Widzewa i stać w szeregu zgłoszonych do mistrzostw Polski zawodników. Kowalski miał przykre nieporozumienie, które zakończyły się szczęśliwie i dziś przygotowuje się już do startu w dniu 4 kwietnia — to znaczy pierwszego dnia mistrzostw Polski.

Rewia seniorów Łodzi zgromadziła na ringu przy 46 zgłoszonych tylko 32 zawodników. Większość z nich, to starzy nasi znajomi: Olejnik, Czarnecki, Kamiński, Woźniakiewicz, Marcinkowski, Mazur, Pawlak, Durkowski, Jaskóła, a nawet Unton, który aczkolwiek jest w Łodzi mało znanym pięściarzem, to jednak ma za sobą bardzo bogatą karierę sportową z czasów Wileńskiego Okręgowego Związku Bokserkiego.

Mistrzostwa stały na poziomie wyrównanym. Walki były ciekawe, a orzeczenia sędziowskie — nie zawsze trafne. Przed wszystkim w finałowych spotkaniach skrzywdzono Kamińskiego w wadze muszej, który bezwzględnie zasłużył na zwycięstwo, mając przewagę w czasie trzech rund. Kamiński, ten pogromca przedwojennego Czarneckiego, walczył nadzwyczaj ambitnie i był przez cały czas walki w akcji. Atakując Stasiaka, który zapewne sam się zdziwił, gdy usłyszał werdykt sędziowski.

Nie chcemy bynajmniej osłabiać zwycięstwa Stasiaka. Lubimy go i cenimy jako nadzwyczaj sympatycznego zawodnika, ale trzeba oddać słuszną, że Kamiński w danym wypadku bardziej zasłużył na zwycięstwo. Stało się jednak inaczej. Miejmy nadzieję, że wynik ten niczym nie zrazi Kamińskiego, który nie rzuci sportu tylko dla tego, że sędziowie go skrzywdzili, a Stasiak teraz, jako mistrz Łodzi, powinien dolożyć wszelkich starań, by godnie reprezentować barwy nietyklo swego klubu ale i miasta w tak poważnej imprezie, jak mistrzostwa Polski.

Drugim wynikiem, budzącym pewne zastrzeżenia, jest zwycięstwo Marcinkowskiego w walce z Mazurem. W danym wypadku panowie sędziowie ulegli sugestii silnych ciósów Marcinkowskiego, który jednak był cieniem samego siebie. Walczył on bowiem bez treningu. Nie byłoby więc zbyt wielka sensacja sportowa, gdyby pojedynek ten zakończył się zwycięstwem Mazura z Geyera. Inna jest kwestia, że Marcinkowski w mistrzostwach Polski może mieć znacznie więcej szans niż Mazur, ale powtarzamy raz jeszcze, że to jest sprawa całkiem inna i pod żadnym względem nie wolno było kierować się podobnymi względami.

Mistrzostwa Łodzi do dnia spotkań finałowych były bardzo skąpe w K. O. Dopiero w dniu finałów zaczęli padać na deski ringu pretendenci do tytułów mistrzowskich. Wspaniała seria rozpoczęła Unton, który skosił z nóg Durkowskiego. Uderzenie było tak silne, że dopiero amoniak potrafił tego ostatniego ocucić.

Woźniakiewicz — wbrew ogólnej opinii — stanął na wysokości zadania, zwyciężając tego właśnie, który dotychczas był wszystkim w niemilosierny sposób. „Przysła kryśka na Matyska.” Kazimierzczak przegrał przez techniczny K. O. Stary nasz reprezentant, chociaż nie znajduje się

w nadzwyczajnej formie, jednak stanął na wysokości zadania i z łatwością rozprawił się z młodym entuzjastą tego sportu — Kazimierzczakiem.

Nalciękawse spotkanie odbyły się, jak zazwyczaj w wadze lżejszych. W półciężkiej, a i w ciężkiej, nie było właściwie nic godnego uwagi, Jaskóła w pierwszej rundzie zwyciężyła przez techniczny K. O. Żylisa z Wilna; a Niewadził, oszczędzając swego przeciwnika, na dobry porządek mógł i powinien był zwyciężyć w pierwszej rundzie przy pierwszej wymianie ciósów w walce z Olejniczakiem. Ale Niewadził oszczędzał Olejniczaka, który dopiero w trzeciej rundzie machnął ręką — raczej na siebie niż na Niewadziła — i zszedł z ringu, jako pokonany.

Przebieg walk finałowych był następujący:

**Waga musza:** Kamiński (Geyer) — Stasiak (LKS). Zawodnik LKS wychodzi na ring z plastrem na lewym łuku brwiowym, a Kamiński — z szalwą i rumiankiem w ustach, mając silne zapalenie okostnej.

### SZANSE NIBY SA RÓWNE

Inicjatywę chwytają Kamiński, który narzuca tempo i walczy pięknie. Stasiak jest ostrożny i boi się, żeby Kamiński nie trafił mu w załojoną plasterami ranę. Kamiński jest gentlemanem — walczy fair. Lewe proste Kamińskiego trafiają Stasiaka, który się broni. W zwarciu zwycięsko wychodzi Kamiński. Widownia nawołuje Stasiaka do bardziej agresywnej walki. Kiśka soczystych ciósów trafia w Kamińskiego. Stasiak doskonale pracuje nogami. Tańczy niczym baletnica, ale w trzeciej rundzie zdradza zmezczenie. Walka jest niezmiernie ciekawa. Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Stasiaka, które, jak już wspomnieliśmy, krzywdzi Kamińskiego.

**Waga kogucia:** Czarnecki (Zjednoczone) zdobył w finale mistrzostwo walkowerem wobec nadwagi Pawlaka (LKS). Stoczono więc spotkanie towarzyskie. Zwycięstwo odniósł Czarnecki, który musiał jednak dać z siebie maksimum wysiłku. Naszym zdaniem, pozycja Czarneckiego w wadze koguciej raczej jest stracona. Czarnecki jest zawodnikiem bardzo dobrym, ale w koguciej niestety nie będzie mógł odnosić tych wspaniałych sukcesów, co w wadze muszej. Na to jednak nie ma rady. Pawlak stawiał dzielny opór reprezentantowi Polski i był chwilę, że Czarnecki zdawał się być zaskoczony doskonałą formą Pawlaka, który w pierwszej rundzie ładował ciosy po ciosie. Lewe proste i prawe sierpy wyprowadził Czarneckiego z równowagi. W tym towarzyskim spotkaniu zwyciężył na punkty Czarnecki.

**Waga piórkowa:** Marcinkowski (LKS) przyjechał do Łodzi z Gdańska bez treningu. Po zwycięstwie w półfinałowym spotkaniu z Plutą walczył w finale z Mazurem (Geyer). Padała bardzo silne ciosy. Marcinkowski słynny jest z tego, że ma silny cios, ale cios Mazura też, nie jest słabszy. Toczy się więc

### WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE.

Mazur trafia Marcinkowskiego. Jest w akcji. Na pozór biorąc, zdobywa przewagę, ale Marcinkowski walczy przytomnie i zachowuje nadzwyczajny spokój. Trzecia runda należy bezwzględnie do zawodnika LKS. Mazur w dniu tym był w bardzo dobrej formie i, naszym zdaniem, zasłużył na zwycięstwo. Była to zresztą typowo remisowa walka, ale, ze względu na przyznanie tytułu mistrzowskiego, ogłoszono zwycięstwo Marcinkowskiego (LKS).

**Waga lekka:** Woźniakiewicz (Zryw) spotkał się z królem K. O. —

Kazimierzczakiem (Zjednoczone). Jaka broniał walczy, od takiej zginięsz, — powiada przysłówie. Woźniakiewicz musiał słyszeć, kim jest Kazimierzczak. Zastosował więc w stosunku do niego specjalny sposób walki. Rutyna robi swoje. Woźniakiewicz, który z dnia na dzień poprawia swoją formę, daje sobie doskonałe rady z Kazimierzczakiem, który na sumieniu swoim ma nie jeden K. O. Nad Woźniakiewiczem unosi się w pierwszej rundzie

### WIDMO K. O.

ale wielokrotny nasz reprezentant nie sobie z ciósów Kazimierzczaka nie robi i raczej go lekceważy. Walka mało ciekawa. Zwycięża w trzeciej rundzie przez techniczny K. O. Woźniakiewicz.

**Waga półśrednia:** Olejnik (LKS) był jednym z faworytów mistrzostw Łodzi. Nie ulegało — zdaje się — żadnej wątpliwości, żeby ktoś mógł mu zagrozić w zdobyciu „tronu mistrzowskiego”. Nie jest on co prawda w tej wspaniałej formie z okresu obozu treningowego przed wyjazdem do Pragi, w czasie którego dawał sobie doskonale rady z Grądkowskim, to jednak mistrzostwo Łodzi potrafił zdobyć bez żadnych zastrzeżeń. Trzesowski z Geyera, który usiłował dzielnie stawiać mu opór, nie był jednak przeciwnikiem równorzędnym. Ambicja Trzesowskiego nie wystarczyła, by przełamać wszystkie ataki Olejnika. W danym wypadku nie widzieliśmy u Olejnika walki w zwarciu. Pojedynek prowadzony był niemal przez cały czas na dystans, a tylko w nielicznych wypadkach dochodził on do Trzesowskiego i w zwarciu go wykańczał. Zwyciężył bezapelacyjnie Olejnik, bijąc 18 letniego Trzesowskiego.

**Waga średnia:** Unton (WIMA), który w półfinale pokonał Rychtelskiego, spotkał się teraz z Durkowskim (LKS). Wilnianin wiedział co go czeka. Durkowski słynął bowiem dotychczas z silnych ciósów. Dawno — conradwa — nie walczył ale rutyna pozostała. Unton racjonalnie rozkłada swe siły i polnie przez cały czas na K. O. Walka toczy się w

atmosferze wysokiego napięcia. Technicznie obaj zawodnicy mają poważne usterki, ale Unton zdobywa przewagę punktową, Durkowski walczy oszczędnie. Unton natomiast stara się władować jakiś celny „sierp”, względnie cios — w żołądek. Dopiero w trzeciej rundzie, jak

### PIORUN Z JASNEGO NIEBA

pada cios Untona w szczękę Durkowskiego, który

### ZWALA SIE NA DESKI.

Zwycięża Unton przez K. O. Durkowskim opiekuje się lekarz, a do przytomności doprowadza go amoniak.

**Waga półciężka:** Jaskóła (Geyer) zdobywa jedno jedyne mistrzostwo dla barw swego klubu, bijąc w pierwszej rundzie Żylisa (LKS). Jeden z silnych ciósów Jaskóły trafia go w żołądek i Żylis widać się w bólech, rezygnując z dalszego prowadzenia walki.

**Waga ciężka:** Niewadził (LKS) spotkał się z obiecującym bokserem Geyera Olejniczakiem. Na pierwszy rzut oka odniosim wrażenie, że Niewadził oszczędza swego przeciwnika, który zgodził się walczyć tylko dlatego, żeby Łódź mogła mieć mistrza w wadze ciężkiej; ale z chwilą, gdy Olejniczak zaczyna ładować ciosy po ciosie w tors Niewadziła —

### PRZYJĄŻNIE SIĘ KONCZY

i Niewadził zaczyna walczyć. Trzecia runda kończy się zwycięstwem Niewadziła, który pokonał swego przeciwnika przez poddanie się. Niewadził jest bezsprzecznie jednym z najlepszych bokserów w Polsce w wadze ciężkiej, ale powinien mieć więcej ambicji, i skoro znajduje się na ringu, musi tak walczyć, jak przestało na prawdziwego mistrza. Po tym pojedyńku Niewadził otrzymuje

### WIAZANKI KWIATÓW.

W taki sposób skończyła się ta czterodniowa batalia mistrzostw bokserkich Łodzi. Pracowity i pełen entuzjazmu sportowego prezes Łódzkiego Okr. Zw. Bokserkiego dyr. E. Stepien, wrecza mistrzom pamiątkowe żetony. Wicemistrzowie otrzymują również nagrody. Przy tej ceremonii asystuje trener i kapitan sportowy — Tomasz Konarzewski.

W ringu siedziował bardzo dobrze, przysłany z Poznania, p. Kowalski. Punkty natomiast obliczali na zmianę: Kordasz, Małoszczyk, Golański, Jaworski.

Organizacja zawodów bardzo dobra. W dużej mierze przypisywać to należy pewnemu doświadczeniu, na bytemu po pierwszym dniu mistrzostw.

Najwięcej tytułów mistrzowskich zdobyli pięściarze LKS — 4 (Stasiak, Marcinkowski, Olejnik, Niewadził), pozostałe cztery tytuły podzielone zostały między kluby: Zryw — Woźniakiewicz, Zjednoczone — Czarnecki, Unton — WIMA i Jaskóła — Geyer.

Od przyszłego tygodnia, pod kierownictwem Tomasza Konarzewskiego, odbywać się będzie w Łodzi obóz treningowy, dostępny dla tych mistrzostw Łodzi, którzy weźmą udział w zawodach o mistrzostwo Polski. Prócz wczorajszych mistrzów, w mistrzostwach Polski weźmie udział również Zbyszek Kowalski. Łódź będzie więc miała aż 9 reprezentantów na ringu w hali Widzewa.

Miejmy nadzieję, że chociaż kilka tytułów mistrzów Polski pozostanie w Łodzi.

J. Nieciecki

## Piłkarze ZZK gromią „Bałtyk” 8:1

Dla sprawdzenia, własnej formy piłkarze Zw. Zaw. Kolejarzy sprządzili drużynę K. S. „Bałtyk” z Gdańska. Gdańszczanie okazali się jednak zespołem bardzo słabym, ulegając kolejarzom łódzkim 8:1. Do przerwy spotkanie było o tyle ciekawe, że łodzianie zdolali zdobyć prowadzenie dopiero przed samą przerwą. Jednak po zmianie stron okazało się, że „Bałtyk” nie może dorównać grze kolejarzy. Piłkarze Gdańska opadają na siłach i dają sobie strzelić dalsze bramki. Spotkanie kończy się wspaniałym zwycięstwem kolejarzy 8:1.

Kolejarze grali w składzie: Depczyński, Mikołajczyk, Kudelski, Korporowicz, Jóźwiak, Kowalski, Kmin, Koczewski, Lewandowski, Rzemigała.

Skład Gdańska: Szczepaniak, Kulis, Stankiewicz, Bommel, Fidola, Jankowski, Kawczyński, Grylewicz, Gładysz, Toporowski i Ancerowicz.

Najlepszym graczem w drużynie „Bałtyk” był Szczepaniak, który uratował ją przed wynikiem dwucyfrowej porażki.

Bramki dla Kolejarzy zdobyli: Lewandowski — 3, Kmin — 2, Rzemigała — 2 i Koczewski 1. Dla „Bałtyku” punkt honorowy został zdobyty

ze strzału karnego. Sędziował Sperling. Publiczności przeszło 4 tysiące.

## Piłkarze LKS w słabej formie

W zastraszająco słabej formie znajdują się na początku sezonu piłkarze LKS. Przegrali oni w niedzielę towarzyski mecz z Widzewem 4:1. Honor drużyny LKS uratował jedynie Władysław Król, który zdobył jedyną bramkę dla swojej drużyny. Trzeba poważnie zastanowić się

nad losem piłkarzy LKS, którzy powinni zabrać się do solidnej pracy, by móc walczyć o mistrzostwo. Jesteśmy przekonani, że ta chwilowa słaba forma LKS minie szybko i drużyna tak pełna tradycji sportowych niebawem rozpocznie dla siebie okres zwycięstw.

## Z życia sędziów piłkarskich

Przypominamy, że 21 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Piotrkowskiej 80 odbędzie się plenarne zebranie sędziów piłkarskich w Łodzi celem omówienia wszystkich spraw dotyczących życia organizacyjnego kolegium sędziów łódzkich. Jednocześnie pragniemy zaznaczyć, że w tym roku sędziowie piłkarscy będą obchodzili 25-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe są w czerwcu.

Przeprowadzony zostanie jeszcze jeden dodatkowy egzamin dla sędziów. Kandydatów przyjmuje Zygmunt Kowalski przy ul. Nawrot 8.

Łódź liczy dotychczas 95 sędziów łącznie z prowincją (Tomaszów Ma-

zowiecki, Piotrków, Kutno). W Piotrkowie utworzona została delegatura, na czele której stanął sędzia Wrzeszcz.

## Zebrańie lekkoatletów LKS

Kierownictwo Klubu sportowego „DKS” podaje do wiadomości, że co poniedziałek, po pierwszym i piętnastym każdym miesiącu odbywać się będą zebrania nietyklo kierownictwa sekcji lekkoatletycznej, ale również zawodników i sympatyków. Początek o godz. 17. Lokal własny przy ul. Sienkiewicza 65.

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE**  
**»P. P.«**  
 Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością  
 przewozi pełne transporty oraz drobnice  
 we wszystkich kierunkach RP  
 ŁÓDŹ, ul. Legionów 23 Tel. 105-07

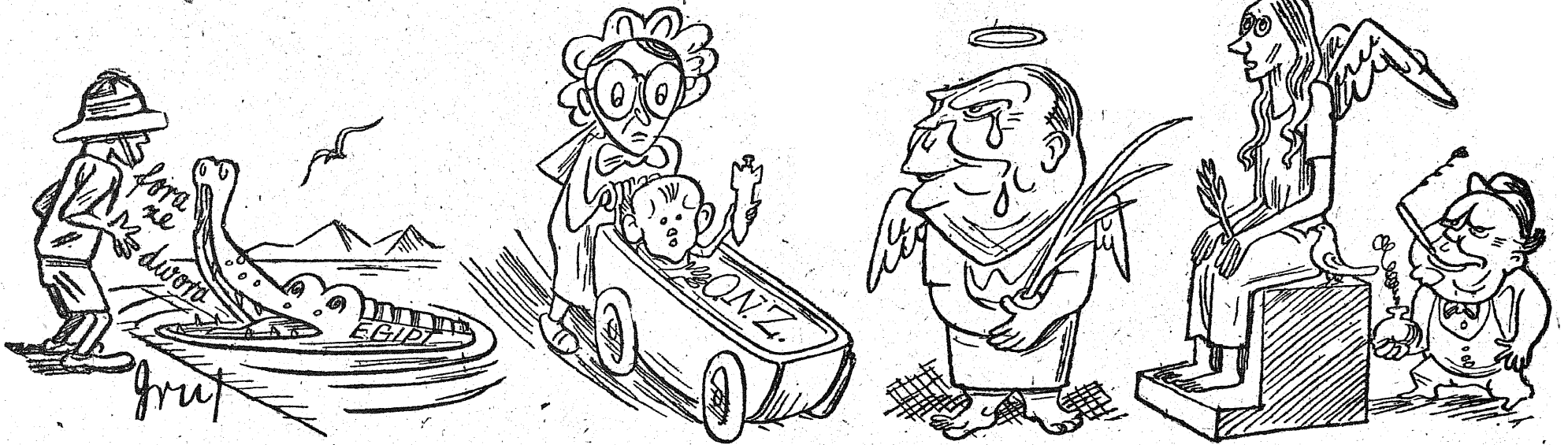
Od dnia 16 do 31 marca 1946  
**NOWY PROGRAM**  
**COLOSSEUM**  
 Kopernika 16  
 4 A S Y (dawn. Chór Dana).  
 Warszawski zespół  
 baletowy Prof. Marciniaka  
**THE ANITAS?**

**PLOMBY OŁOWIANE**  
 i PLOMBOWNICE poniklowane  
 dostarcza wytwórnia „O L O W”  
 ŁÓDŹ, — Plac Wolności Nr 16.  
 Tel. 155-04. Ządajcie oferty

**Aromaty owocowe**  
 do lemoniad, soków, wódek itp.  
 polecamy  
 Piotrkowskie Zakłady Chemiczne  
 ŁÓDŹ, ŚRODMIEJSKA 22, tel. 209-32  
 Kupujemy  
 Olejki do perfum, mydeł i inne.  
 Agl

**PASTA do PODŁÓG**  
**„ROBOT”**  
 jest najlepszą i najtańszą  
 Łódź, Cegielniana 25, tel. 152-05  
 (PAP)

# POKŁOSIE TYGODNIA



Przyjemnie byłoby nad Nilem  
Gdyby nie kłopot z krokodylem

Dziecina wzięta i niezdrowa  
Wątpliwe czy się nam uchowa

Niebawem z hitlerowskiej klikki  
Zostaną święte męczenniki

Zaledwie pokój ślady na chwilę  
Bombę mu podkładają w tyle.

## List do Redakcji

SZANOWNY PANIE  
REDAKTORZE!

Pragnąłbym zwrócić uwagę na dziwną politykę komunikacyjną, jaką prowadzi Dyrekcja Tramwajów w Łodzi. Mianowicie, przeciążając ruchem ulicę Piotrkowską, przez którą przebiegają prawie wszystkie linie tramwajowe, nie wykorzystuje linii równoległych, biegnących Gdańską - Zeromskiego, a co najważniejsze - wzdłuż Kilińskiego. W rezultacie zmusza to ludzi nie chcących czekać 20 min. i dłużej, na piątkę przy Kilińskiego, lub pół godziny, co nie rzadko się zdarza, na piętnastkę przy Zeromskiego, - do wędrówek na Piotrkowską, gdzie otrzymuje się co prawda połączenie szybkie, ale za to jazda odbywa się w ślimaczym tempie, z powodu stałego zakorkowania przeciążonej linii, a gromadzenie się ludzi w nadmiernej ilości na przystankach, tamuje ruch na chodnikach.

Uważam, że usiłowania Dyrekcji Tramwajów winny pójść w kierunku odciążenia ulicy Piotrkowskiej i skierowania części ruchu tramwajowego na równoległe linie. Np. piątkę mogłaby przebiec przez całą Kilińskiego, od Dąbrowskiej do Brzezińskiej, z ominięciem nieznośnego kołowrotu na Placu Wolności. Świeżo uruchomiona szesnastka winna biec z ominięciem Piotrkowskiej, z Placu Wolności przez Pomorską, Kilińskiego Napiórkowskiego i dalej bez zmian.

Poza tym kosztem zmniejszenia ilości wagonów na Piotrkowskiej,

## Krawcy oddadzą cześć pracy

po cenach sżywnych

Zjazd Rzemiosł Włókenniczych poprzedzony został walnym zebraniem krawców z terenu Łodzi i powiatu łódzkiego. Przedmiotem obrad

nie miałyby jak najszybciej uruchomić linię okólną, czynną przed wojną na wyżej wymienionych trasach. Inowacje te nie grożą bynajmniej spadkiem frekwencji, - wręcz przeciwnie - wolne trasy dadzą większą przełotność, a co za tym idzie - i zwiększenie ilości kursów. Należy bowiem dać tylko ludziom możliwość częstej i regularnej komunikacji na liniach o słabym obecnie nasileniu, a w krótkim czasie odciążymy Piotrkowską.

Czas, by także pomyśleć o skierowaniu tramwajów podmiejskich na dawną pętlę przy Bałuckim Rynku, co znakomicie odciąży Plac Wolności i nieco ożywi zamieście Bałuty.

Stawiam zresztą te projekty tylko w formie dezzyderatów. - Może Dyrekcja znajdzie inne, lepsze rozwiązania, idące po linii rozładowania ruchu na Piotrkowskiej, bo musimy pamiętać o tym, że pół milionowe miasto nie może poprzestawać na centralizowaniu życia na jednej ulicy, ale winno dążyć do wykorzystania i nadania charakteru wielkomiej- skiego także i innym arteriom.

J. S.

była w pierwszym rzędzie sprawa ustalonego niedawno przez komisję społeczną cennika, obowiązującego w rzemiośle krawieckim. Cennik ten nie spełnia swego zadania w stosunku do ludności pracującej nie jest bowiem w pełni dostosowany do wysokości płac robotników i pracowników umysłowych, sami zaś krawcy ponoszą tylko z tego tytułu straty.

Cennik nie wytrzymuje kalkulacji kosztów własnych. Dlatego też ogół krawców wypowiedział się za zniesieniem cennika, zobowiązując się jednocześnie przeznaczyć 25 proc. pracy tygodniowej po cenach sżywnych na rzecz świata pracy. „Cena sżywna” przy tym nie będzie przekraczać 1000 zł. za uszycie ubrania. Ponadto zarząd cechów ma w najbliższym czasie przystąpić do opracowania cennika wolnorynkowego. (Ł.)

DRUGIE WYDANIE  
WIECH  
„WIADOMO STOLICA”  
Do nabycia we wszystkich księgarniach. (kr)

## Łódź zadeklarowała już 80 mil. zł

na rzecz Pożyczki Odbudowy Kraju

W sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego odbyło się wczoraj organizacyjne zebranie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Odbudowy Kraju. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, zrzeszeń gospodarczych, kupieckich i rzemieślniczych.

Prezydent miasta ob. Mijał otwierając zebranie wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wyjaśnił

znaczenie rozpisanej obecnie przez rząd pożyczki. Pożyczka Odbudowy Kraju ma przede wszystkim na celu odbudowę zniszczonego kraju. Odbudować zaś kraj musimy o własnych siłach, nie licząc na pomoc zagranicy.

Straty, jakie Polska poniosła wskutek zniszczeń, sięgają 100 miliardów złotych przedwojennych, rozpisanie więc pożyczki przed rząd okazało się koniecznością. Ponadto od subskrybowania pożyczki krajowej zależy w znacznej mierze pomoc zagranicy.

Pożyczka Odbudowy Kraju będzie użyta w pierwszym rzędzie na odbudowę stolicy, portów, ziem odzyskanych, transportu i wsi.

Subskrypcją zajmą się specjalne komitety. W Łodzi powołano właśnie do życia Miejski Komitet Obywatelski Pożyczki Odbudowy Kraju. W skład prezydium komitetu weszło 9 osób z ob. Wierzbowskim na czele. Siedziba komitetu mieści się w gmachu MRN przy ul. Pomorskiej 16 - sekretariat będzie czynny stale.

Zaznaczyć należy, że Łódź w subskrypcji pożyczki stoi na pierwszym miejscu, bowiem na 108 mil. zł. prelimitowanych zadeklarowała już 80 mil. zł. (Ł.)



## Wspólne ulice

Kto stracił coś sobie drogiego i bliźniego, wzdri swoją stratę wszędzie i ladażaki szczegół może mu nasunąć asocjacje. Oż dopiero, gdy tą stratą jest miasto rodzinne, tradycja wielu pokoleń i jedyna baza naturalna?

Warszawczacy, wypchnięci brutalnie przez los z terenu swej egzystencji, znaleźli w Łodzi przyjęcie tak przychylne, jak chyba w żadnym innym polskim mieście, ale zew pokoleń ciągnie wciąż nad Wisłę. Dlatego też tak uderza zewnętrzne podobieństwo wielu ulic (np. Piotrkowska - Marszałkowska), dlatego nazwy niektórych ulic, wspólne dla obu miast, przemawiają tak intensywnie do wyobraźni, choć przed wojną niewątpliwie nie zwróciłoby się na nie uwagi.

Przechadkam się ulicami śródmieścia Łodzi, a różne nazwy tych ulic przenoszą mnie do Warszawy - tej z dnia wczorajszego.

Tak się składa, że dwie ulice znajdują się w staromiejskiej dzielnicy obu miast: Nowowiejska i Kościelna.

Ulica Nowowiejska w Warszawie prowadzi z Rynku Starego do bramy Nowowiejskiej, opatrzonej Barkanem. Przy samych murach znajdował się kościół Paulinów p. w. św.

Ducha, przylegał do niego szpital założony w 14-ym w., przetrwał aż do wieku 19-go, kiedy to Paulini przekazali kościół kurii. Mury obronny Starego Miasta zostały zburzone przez Szwedów w r. 1656 przy powtórnym ewakuacji Warszawy, bramy zostały się aż do r. 1918. Na parę lat przed wojną rozpoczęła się rekonstrukcja murów miejskich i został odbudowany właśnie fragment przy dawnej bramie Nowowiejskiej. Naprzeciwko kościoła stała kamienica, zwana Gdańska (na pamiątkę gospody, w której zatrzymywali się posłowie gdańscy); w tej kamienicy był fragment dobrze zachowanych murów, które miały być odsonięte. Niemcy podczas powstania rozwiązały ten problem, burząc i kamienicę i pozostałość dawnych murów.

Ze starych kamienic na uwagę zasługiwała kamienica „pod Chrystusem”. Gdy niedawno przechodziłem tamtędy i rzuciłem okiem na ten dom, zobaczyłem tylko kupę gruzów, o którą był oparty - prawie nieuszkodzony posąg Chrystusa.

Dziś na Nowowiejskiej nie ma ani jednego domu - wszystko spalone albo zburzone. Kościół spalony, ale jeszcze by się nadał do remontu. Ocalały tylko zrekonstruowane mury zwane „murami Starzyńskiego”.

Ulica Kościelna znajdowała się na Nowym Mieście extra muros i łączyła ul. Zakroczymską ze skarpą wiślańską, skąd po schodkach było zejście do Wisły. Na samej skarpie stoi najstarszy z kościołów: Panny Marii, zbudowany w stylu romańskim z potężną basztą czworokątną. Kościół, spalony w czasie powstania, basztę niestety trzeba rozobrać i postawić na nowo. Domy przy Kościelnej, wśród których było trochę zabytkowych kamienic, spalone, jak całe Nowe Miasto.

Przejazd była to ulica, nie posiadająca żadnych ciekawych budowli. Wspomnieć tylko trzeba, że przy niej ciągnęły się okopy, otaczające miasto za Zygmunta III (tuż koło arsenału), a w czasie ostatniej okupacji ulica stanowiła granicę ghetta. Obecnie ruiny i zglizzcza.

Ulica Świętokrzyska powstała na terenie folwarku świętokrzyskiego ks. ks. Misjonarzy, którzy opodal mieli kościół św. Krzyża, wymurowany za Sobieskiego. Ulica zabudowała się głównie w w. 19-ym i w końcu tegoż wieku zdobyła sobie specyficzny charakter: mianowicie była to ulica księgarń, gdzie można było znaleźć wszystko z dziedziny bibliofilskiej. Zbombardowana już w r. 1939, wykończona podczas powstania, stanowi tylko pole, pokryte gruzami.

Kościół św. Krzyża, najbardziej reprezentacyjny kościół w Warszawie,

przetrwał do powstania, kiedy był częściowo wysadzony w powietrze. Obecnie wnetrze jego doprowadzono już do porządku, ale nawiązań przedstawia się optycznie: swalone wieże, zrujnowane schody.

Nadmienić należy, że nazwę „Świętokrzyska” nosił przez pewien czas w 17-tym w. odcinek Krakowskiego Przedmieścia między kościołem św. Krzyża i Wizytek.

Ulica Traugutta jest ulicą względnie młodą: powstała w połowie ubiegłego wieku. Zaborca dał jej nazwę „Hr. Berga” na cześć gubernatora warszawskiego - obecnie nazwę otrzymała podczas poprzedniej okupacji niemieckiej. Z zabytkowych gmachów znajduje się przy tej krótkiej uliczce pałac Kaczyńskich na rogu Krakowskiego Przedmieścia, do r. 1830 mieszkanie Chopina, do r. 1939 mieszkanie smutnej pamięci Becha. Pałac został spalony podczas wojny wrześniowej, ulica dopiero podczas powstania trzymała swoją porcję zniszczenia.

Dwie ulice: Sienkiewicza i Moniuszki, powstały w r. 1889 na miejscu zburzonego szpitala Dzieciątka Jezus, założonego przez ks. Baudouina w r. 1754. Ulica Sienkiewicza za czasów carskich nazywała się Nowosienna.

Ulica Targowa jest jedyną ulicą na Pradze, która zachowała swoje miejsce i nazwę, pomimo pożarów,

trawiących Pragę co -kilkadziesiąt lat. Ta pryncypalna ulica Pragi jest najszerszą ulicą w całej Warszawie, to też warszawiacka dziwna skromna wąska ulica Targowa w Łodzi.

Historia praska ulica Targowa właściwie nie ma. Powstanie ominięło Pragę i po za małymi zniszczeniami wszystko jest tam takie, jak przed wojną. Tylko tloka jest taka, że przejść trudno (Targowa jest głównym ośrodkiem handlowym Warszawy), kilka instytucji obrabło sobie siedziby przy tej ulicy i wreszcie w końcu r. ub. na placu przed cerkwią (powstała w r. 1869) zbudowano pomnik żołnierzy radzieckich i polskich.

Przerwywam wędrówkę. Nie ludzę się, że możemy zobaczyć nasze miasto odbudowane. Może następne pokolenie. Dla nas to będzie zawsze dzień wczorajszy i stale myśl naszą będzie się czepać różnych szczegółików i snuć analogie z utraconą przeszłością.

I dobrze, że są takie szczegóły, bo dzięki nim ten wygnaniec warszawski, oderwany od swych korzeni, czło wiek, w którym zabito beztróstk smech, znalazłszy się w bratnim mieście, czuje z nim więź tak silną, jak dotkliwie jest uderzenie kłeski.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17, tel. 144-45. (Ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. (Ag)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy — specjalista chorób uszu, nosa gardła, Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4 i 6-7. (Ag)

Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA z Warszawy, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet. Kosmetyka lekarska. — Przyjmuje: ul. Piotrkowska 33, godz. 11-1 i 3-5. (Ag)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAŁ, specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrócił. Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. (613)

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 — przyjmuje 2-5. (Ag)

Dr Ł. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29. (1016)

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr WACŁAW KONAR, choroby żołądka, kiszki i wątroby. Sienkiewicza Nr 51, tel. 119-59 — przyjmuje 15-18. (kr)

Dr S. ZURAKOWSKI (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołowych — przyjmuje: Łódź, Piotrkowska 33, godz. 12-1 i 3-6.

Dr med. ZOFIA SEONIECZKA, lekarz szpitala „Kochanówek”, specjalista chorób nerwowych, przyjmuje 4-6, ul. Piotrkowska 16. (1446)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-5 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2. (róg Bandurskiego 8) (R)

Dr med. KUDEWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. — Przyjmuje od 8-12 i od 4-8. (Ag)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) — ordynuje obecnie: ul. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81, godz. 3-5. (ag)

LEKARZ - DENTYSTA Jadwiga Piotrowska z Wilna, przyjmuje 11-2 i 4-6, Śródmiejska 26. (710)

Kupno i sprzedaż

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia. Kupno, sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (ag)

BIELIZNE wykwintna damska poleca Pracownia Bielizny, Zawadzka 1. (Ag)

MASZYNA DO SZYCIA „Singer” dziurkarka oraz ruszelkowa okazują się do sprzedania, Bolesław Matusiak, Łódź, Piotrkowska 189. (ag)

NACZYNIA kuchenne emaliowane, wiadra, kotły ocynkowane, łyżki i miski do jedzenia poleca Hurtownia, Łódź, Rzgowska 3. (PAP)

FARBY, lakiery, dekstryny, artykuły malarskie poleca E. Hybs i S-ka, Łódź, Żeromskiego 39 i Rzgowska 141, tel. 105-05 i 224-14. (Ag)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły. Kupno — Sprzedaż. Fototechnika, Łódź, Przejazd 36, tel. 105-78. (Ag)

KSIAŻKI POLSKIE wszelkie i naukowe w językach obcych, kupuje Księgarnia „Oświata”, Piotrkowska Nr 182. (Ag)

UWAGA! Najlepsza pasta do obuwia po cenach wyjątkowo niskich poleca Wytwórnia Chemiczna „Promień” ul. Sienkiewicza 63. (2054)

KUPIJE aparaty telefoniczne i części, radioaparaty i lampy radiowe, — Gdańska 17 (sklep). (1967)

SREBRO w postaci złomu, używanych wyrobów oraz monet kupujemy płacąc najwyższe ceny. Daszyńskiego 59-36. (2159)

SZEWSKIE przybory i kopyta poleca firma Skolnicki, Cegielińska 13. (pap)

MASZYNA pisząca — sumująca „Continental” z długim walkiem, oraz maszyny do pisania, liczenia i szycia do sprzedania — Południowa 1. (ag)

BLOCZKI do ołówka, zeszyty, makulaturę sprzedajemy. Wiadomość sklep pomocy szkolnych, Piotrkowska 96. (Wl)

MASZYNY, do fabryki lemoniady sprzedam Telefonować: 160-54 od godziny 16-ej. (1984)

KUPIE używaną wannę emaliowaną rozmiaru mniejszego. Wiadomość: Łódź, ul. Tylna 3 m. 10. (2166)

KUPIE dwa piece „Amerykańskie” na koks, nowe lub używane w dobrym stanie. Wiadomość podać tel. 161-83. (2203)

WARSZTAT do produkcji masowego pokupnego artykułu sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty „Dziennik Łódzki” pod „Warsztat”. (2167)

DO SPRZEDANIA okazują się dziurkarka dwugłówna i maszyny do szycia — gabinetówki. Legionów 48, m. 31. (2136)

FABRYKA cukierków, czekolady i drażetek, Jerzy Karłowicz, Łódź, ul. Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28 i Rzgowska 8. Poleca największy wybór cukrów. (Kr)

SPRZEDAM szafę, stół, krzesła, łóżko i pianino. Tel. 167-48. (2179)

SPORTOWY SPRZĘT — piłki, delki, siatki, koszulki, spodnie piłkarskie, rękawice bokserskie, kupno — sprzedaż, Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (Ag)

Zaoferowanie pracy INTROLIGATORKI, nakładaczki, linierów, tylko siły wykwalifikowane z długoletnią praktyką, przyjmują Zakłady Graficzne „Społem”, — Łódź, Andrzeja 63, godzina 8-9. (2085)

EKONOMISTY ze znajomością statystyki i planowania, oraz buchalterów — rewidentów poszukuje Centrala Zbytu, Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych w Łodzi, Zawadzka 5. (2082)

KUŚNIERZA poszukuje ewentualnie z utrzymaniem i mieszkanjem firma „Futro” w Toruniu, Szeroka 26, Bohuszewiczowa. (pap)

POTRZEBNA samodzielna gospodyni do jednej osoby. Wiadomość: Narutowicza 12; Sklep obuwia. (2060)

III BATALION Samodzielnego Pułku Samochodowego Rządu, przyjmie powracających z Zachodu oficerów i szeregowych Broni Pancernych i innych oddziałów zmotoryzowanych na stanowiska linijowe i administracyjne: kierowców samochodowych, monterów elektromechaników. Zgłoszenia Piotrkowska 48, I, piętro, pokój Nr 4 godz. 8-10. (2204)

MANICURYSTKA potrzebna, pożądaną pedicure, 6-Sierpnia 10, fryzjer. (2174)

POTRZEBNI: majster, elektryk, monterzy samochodowi, blacharz karoseryjny do Państwowych Warsztatów Samochodowych Nr 1 we Wrocławiu, Mieszkanie zapewnione, płaca powyżej 10 zł, godzina, premie 50 procent dodatek zachodni, stołówka bezpłatna i dla rodziny. Zgłoszenia osobiste, Wrocław, Przemysłowa 1. (2208)

POTRZEBNA jest natychmiast wykwalifikowana przedszkolanka z pewną praktyką do nowoorganizowanego przedszkola. Uposażenie wg umowy. Reflektujemy tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłaszać się do Dyrektora f. L. Plihal, Łódź, Krzemieniecka 2. (Kr)

Poszukiwanie pracy

POSADY podręcznej do krawcowej poszukuję, Gdańska 6-17, Szewczyk. (2160)

SZOFER - słusarz poszukuje pracy. Oferty do Administracji „Dziennik Łódzki” pod „Szofer”. (2139)

Lokale

POSZUKUJE sklepu przy ul. Piotrkowskiej od pl. Wolności do ul. Głównej, lub przy ul. Narutowicza. Zgłoszenia kierować Nr tel. 222-85. (2037)

MAGAZYN, z dobrym zamknięciem, szerokim wjazdem dla samochodów w Łodzi poszukuje. Oferty pisemne proszę składać: ul. Narutowicza 30, m. 4 i ustnie od godz. 19-21. (pap)

POSZUKUJE sklepu na Piotrkowskiej lub Głównej. Wiadomość tel. 157-45. (2142)

OWOCARNIA, odstąpię pół sklepu, interes, dobry. Wiadomość: Kilińskiego 64. Dozorca. (2182)

POSZUKUJE sklepu na Piotrkowskiej na odcinku od Pl. Wolności do ul. Przejazd, tel. 155-44. (1944)

LOKALU dużego na fabrykę lemoniady za zwrotem kosztów remontu poszukuje owocarnia. Piłsudskiego 53, tel. 132-83. (2062)

POSZUKUJE pokoju umebłowanego. Zgłoszenia do „Dziennika Łódzkiego” pod „Mieszkanie”. (2143)

UWAGA! Lekarz zamieni mieszkanie 6 pokojowe (willa z ogrodem) centrum Bytomia na 6-8 pokojowe w Łodzi przy Piotrkowskiej. Zgłoszenia Łódź, Główna 30, Lecznica. (Pap)

MIESZKANIE trzyizbowe nadające się na lokal handlowy, zamienię na pokój z kuchnią, wygodami, Piotrkowska 275, lewa oficyna m. 2. (2151)

2 STUDENTÓW poszukuje mieszkania sublokatorskiego możliwie w śródmieściu, tel. 152-08. (2156)

Nauka i wychowanie

KURSY STENOGRAFII biurowej, maszynopisania Wojnara, przyjmują zapisy. Kilińskiego 50/7. (2108)

KROJU, szycia, modelowania nowoczesnym systemem wycząc kursy Antoniny Franke, Nawrot 32-3. (1965)

KURSY Handlowe Szamowskiej, — Piotrkowska 125 przyjmują zapisy na ostatnie w tym roku kursy: administracyjno-handlowe, księgowości, maszynopisania, stenografii. (1912)

Poszukiwanie rodzin

STEINBERG Bernard poszukuje siostrzeńca Mundka Kriega, urodz. 1920 roku we Lwowie, Łaskawe wiadomości o nim proszę kierować — adres Bauer, Kraków, Diella 48 a/18. (kr)

Różne

NAPRAWA wiecznych piór, klinika lalek, skład materiałów piśmiennych i zabawek, Piotrkowska 229. (Ag)

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Selmówna Stanisława, dnia 14. 3. br. Znalazcę proszę o zwrot na adres: Łódź, Radwańska 9-6 u Kaplińskiej. (2163)

SKRADZIONO legitymację szkolną na nazwisko Kulpińska Jolanta, Gdańska 2-9. (2187)

BRYCZESY specjalnie wykonywuje Piotrkowska 176-12. T. Dobrowolski, PAP

ZGUBIONO zaświadczenie o powrocie z Niemiec i dokumenty na nazwisko Denarski Władysław, ul. Piotrkowska 154-18. (2191)

ZGUBIONO kartę RKU Łódź na nazwisko Bronisław Tłuczek, Szosa Rokocińska 21. (2190)

PIANINO wynajmę pilne. Oferty pod „Irena”. (2194)

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację, metrykę ślubu na nazwisko Pyś Leontyna, Wyspiańskiego 26. (2134)

SKRADZIONO portfel z dowodami na nazwisko Janicka Alicja, Waclawa 5 (Zarzew). (2200)

ZGINAŁ portfel z dowodami i fotografiami pamiątkowymi. — Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Kwiatkowska Magdalena, Rzgowska Nr 98/11. (2199)

PROSZE o zwrot dowodu Zdzisławy Rzeszotek z P.W.P.W., Piotrkowska 79, m. 56. (2133)

SKRADZIONO mi portmonetkę, palcówkę, Władysława Dubas, Karpia 56. (2185)

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuty Jabłońskiej, Główna 11. (2205)

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Chońska Alina, Pomorska 33. (2206)

W KINIE „Bałtyk” skradziono muzykę z legitymacją uczniowską na nazwisko Zofii Zabińskiej, Łódź, Wyspiańskiego 26-a. (2185)

SKRADZIONO dowody osobiste: PKP Łódź Nr 6187 Skorzynskiej Marii, PKP-Wilno Sankiewiczowa Ryszarda oraz kartę ewakuacyjną wileńskiego PUR-u Nr 2813, arkuusz meldunkowy z ul. Piotrkowskiej Nr 107 i arkuusz meldunkowy z ul. Zawadzkiej Nr 36 oraz karty wymeldowania i zameldowania: Skorzynskiej, Sankiewiczowej i Sankiewiczowa. Proszę o zwrot dokumentów. (2197)

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »CZYTELNIK« W RAMACH SERII BIBLIOTEKA SPOŁECZNO-POLITYCZNA UKAZAŁO SIĘ NOWE WYDAWNICTWO JERZY KIRCHMAYER — Geneza powstania warszawskiego Cena zł 20,— DOBYCZAS Z SERII TEJ UKAZAŁY SIĘ EHRlich S.: Strategia zwycięstwa . . . 12,— GROSZ W.: Na drogach powrotu . . . 15,— HORAK A.: Wojna polsko-niemiecka 1939 . . . 12,— LITAUER S.: Zmierzch „Londynu” . . . 15,— ORANOWSKI Z.: W oczach Londynu . . . 10,— DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

DETASZERÓW(ki) — specjalistów(ki) do wywabiania plam ZAANGAŻUJE Farbiarnia i Pralnia Chemiczna, dawn. Dr. Proebstel Gniezno, ul. Roosevelta 54-56. Tel. 13-55.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kulmo i skierowanie PUR na nazwisko Sokół Edmund, wieś Karuków, gm. Lubianków, Łowicz. (2210)

PIETRUSZKA Stanisław — Sobotka, poczta Jakubowice, zagubił kartę RKU Ostrowiec Świętokrzyski. (Kr)

ZGUBIONO legitymację pracowniczą P.W.P.W. na nazwisko Burska Maria, Konstancynów, Zgierska 43. (1981)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, dowód kolejowy na nazwisko Dancewicz Leokadia, Narutowicza 39. (2172)

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 284 na nazwisko Marię Krakowskiej, Obywatelska 2, i Nr 316 na nazwisko Miry Sadrzak, ucz. kl. IV gimnazjum V, Obywatelska 2. (2172)

SKRADZIONO dokumenty, kartę repatriacyjną, zaświadczenia osobiste, zaświadczenia z pracy, dokumenty na przysiężal nieruchomości na nazwisko Antonina Glińska, Św. Jerzego 57-18, I. blok. Znalazcę proszę o zwrot. (2153)

SKRADZIONO dowód polski i palcówkę na nazwisko Helena Potulska, Miedziana 22-3. (2177)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź na nazwisko Feja Jan, Stefanów gm. Mikołajów. (2180)

ZGUBIONO kartę wyrównawczą m-ce marzec — kwiecień na nazwisko Paseka Ignacy, Słowiańska 10. (2181)

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Kazimierza Swiderskiego, Nawrot 49. (2149)

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Szymkowiak Maria, Ozorkowska 22-1. (2150)

ZGUBIONO kartę RKU Łask na nazwisko Strzelezyk Henryk, Szczerców, Poniatowskiego 4. (2148)

ZGUBIONO legitymację W.S.S.P. Nr 51 na nazwisko Bloch Alfredy, Piotrkowska 80. (2145)

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Alicja Dworecka, Łódź, Piotrkowska 82. Prosi się o zwrot mniejszych. (2185)

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Zofia Sozańska, znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem na adres dr. Wodnicki, ul. Andrzeja 11, tel. 154-12. (2147)

SKRADZIONO dowód osobisty, kartę żywnościową i węglową na nazwisko Tomaszewskiej Józefy, Czarneckiego 23. (2210)

SKRADZIONO kartki żywnościowe marzec — kwiecień wyrównawcze i jedna kat. II na nazwisko Papierkowskich i 1 wyrównawcza na nazwisko Ciesielska Janina, Sucha 5. (2137)

ZGUBIONO portfel z dowodem tymczasowym wydany przez biuro ewidencyjne w Aleksandrowie na nazwisko Modrzejewskiej Jan, Aleksandrów, ul. Wolność 28. (2184)

ZGUBIONO portfel i palcówkę na nazwisko Ryszarda Jerczyńskiego. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Biegańskiego 5. (2157)

WIELKANOC SIĘ ZBLIŻA!!! Już ukazały się w sprzedaży BARWNIKI do JAJ „OLSTAR” Zakłady Chem. - Przemysłowe „Olstar” Kraków, Łobzowska 5, tel. 502-90 Prowincja za załeczeniem. (Kr)

Poszukujemy INŻYNIERÓW-KONSTRUKTORÓW i TECHNIKÓW MASZYN MECHANICZNYCH celem współpracy w biurze konstrukcyjnym. Oferty z dokładnym wyszczególnieniem kwalifikacji i życiorysem nadsyłać należy do Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych, Łódź, Piotrkowska 82. PAP

TRANSPORTY SAMOCHODOWE towarów — mebli itp. we wszystkich kierunkach przewozi po cenach przystępnych SPÓŁDZIELNIA PRACY „A U T O” Łódź, Piotrkowska 256, tel. 262-18 Dysponujemy samochodami od 2 do 15 ton.

OGRÓD ZOOLOGICZNY „ZDROWIE” Dojazd tramwajem Nr 9. Otwarty codziennie od 9-ej do zmroku. (kr)

KOMUNIKAT Na podstawie zarządzenia Centralnego Urzędu Planowania w Warszawie, dokonywać się będzie począwszy od 1 kwietnia 1946 r. kwartalne przydziały produktów naftowych. Odpowiednio do wprowadzonej zmiany należy zgłaszać swe kwartalne zapotrzebowania z podziałem na poszczególne miesiące do Centrali Produktów Naftowych, na nowych formularzach. Termin zgłaszania do 20 miesiąca przed rozpoczęciem każdego kwartału. Formularze można otrzymywać w Oddziale Wojewódzkim w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 70. PAP

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” W Centr. Rob. Domu Kult. ul. Piotrkowska 243; od soboty 23 marca o godz. 19.15 barwna i melodyjna romantyczna komedia muzyczna w 4 aktach z muzyką R. Frimmla „Król Włóczgów”, z K. Dembowskim w roli tytułowej. Udział bierze cały zespół artystyczny, chór i balet i orkiestra pod dyr. Wł. Szczepańskiego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a, a od godz. 15-ej w kasie Teatru. W niedzielę i święta początek o godz. 16-ej i 19-ej.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

**PONIEDZIAŁEK 18 MARCA**

DZIŚ:  
Anzelma i Cyryla;  
słow.: Boguchwała.  
JUTRO:  
Józefa;  
słow.: Bogdana.

1455 Umarł w Rzymie malarz religijny Fra Giovanni Angelico da Fiesole (właściwe imię i nazwisko Santi Tosini).

1596 Przeniesienie stolicy państwa polskiego z Krakowa do Warszawy.

1844 Urodził się w Tichwinie kompozytor rosyjski — Mikołaj Andrejewicz Rimski-Korsakow.

1848 Wybuch rewolucji t. zw. „marcowej” — w Berlinie.

1860 Urodził się krytyk i estetyk Jan Gwałbert Pawlikowski, znawca i badacz dzieł Juliusza Słowackiego.

1871 Wybuch Komuny Paryskiej.

1923 Umarł w Krakowie historyk literatury polskiej — Józef Treliak.

1945 Po całonocnej walce (od 11. III. 45) I Armia WP. pod dowództwem gen. Popławskiego zdobyła port i miasto Kolobrzeg.

**KRONIKA**

**WAŻNE TELEFONY**

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72  
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01  
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60  
Kom. Pow. MO. — tel. 185-02  
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44  
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15  
Straż pożarna — tel. 8  
Biuro numerów — tel. 199-00

**DYZURY APTEK**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Dambelceckiego (Piotrkowska 127), Załuszczykiewicza (Pl. Boernera 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewiczza (Szosa Pabianicka 58), Steckla (Limanowskiego 37).

**TEATRY**

Teatr WP. (Cegielniana 27) godz. 19,00 „Elektra”.

Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) — godz. 19,00 „Mariusz”.

Teatr Kameralny Romu Zolnierza (Przejazd 34) godz. 19,15 „Ich czworo”.

Teatr Syrena (Traugutta 1) — godz. 19,15 „Trzej muszkieterowie”.

Studio Muzyczne — „Teatr na pięterku (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Z wiosną nadzieje rosną”.

Teatr Gong (Półdniowa 11) — godzina 19,15 „Aby do wyborów”.

Teatr Colosseum (Kopernika 16) — godz. 19,15 — nowy program z 4 asami na czele.

**KLUB PICKWICKA**

Traugutta 1 (wejście przez hotel, I p.)  
We wtorek, 19. 3. 46 r. wieczór „J...

Z kroniki milicyjnej

**Schwytnie byłego żandarma**

W tych dniach został przypadkowo schwytnie przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej MO, członek dawnej policji stworzonej przez Okupanta, Ukrainiec, Iwan Nuszczyj. W toku dochodzeń stwierdzono na podstawie zeznań, że zatrzymany pełnił w okresie 1941—1944 roku funkcję żandarma w gm. Mogielnicy, pow. Trembowla, gdzie zasłynął ze swego okrucieństwa w stosunku do Polaków. Udowodniono mu m. in., że znącał się w sposób nieludzki nad aresztowanymi, kłęcząc...

**Pasery w rękach władz**

Na podstawie doniesienia Komenda Powiatowa MO przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Oskara Fiszmana, przy ul. Piotrkowskiej 33, w wyniku której znaleziono około 500 kg wełny amerykańskiego pochodzenia oraz kilka bel materiału płaszczowego. Dochodzenie ujawniło, że towar pochodzi z nielegalnego źródła. Wełnę i materiał skonfiskowano, a dwie osoby zostały zatrzymane. Trzeci ze współników, Oskar Fiszman, w którego mieszkaniu...

teracko-muzyczny” z udziałem: Zofii Petersowej — proza, Grzegorza Tymofiejewa — poezja, Bronisławy Rodstałówny — skrzypce, akompaniament prof. Władysława Rączkowskiego.

**KINA**

„Polonia” (Piotrkowska 67); „Teza” (Piotrkowska 108) — „Znachor”.

„Wisła” (Przejazd 1) „Adria” (ul. Główna 2) — „Trzech przyjaciół”.

„Nadprogram „Latająca bomba V 1”.

„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Robin Hood”.

„Gdynia” (Przejazd 2), „Stylowy” (Kilińskiego 123) — „Niewidzialny wróg”.

„Włóknarz” (Zawadzka 16), „Hel” (Legionów 2/4) — „Chłopiec z naszego miasta”.

„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) — „Zbieg S. Quenin”.

„Przedwiośnie” (Zeromskiego 74/76) „Kurhan Małachowski”.

„Tatry” (Sienkiewicza Nr 40) — „Manewry miłosne”.

„Rekord” (Rzgowska 2) — „Pensjonarka”.

„Bajka” (Franciszkańska 31) — „Miasto chłopców”.

„Wolność” (Napiórkowskiego 16) — „Jenny”.

„Roma” (Rzgowska 84) — „Biały murzyn”.

„Zachęta” (ul. Zgierska Nr 26) — „Świat się śmieje”.

„Muza” (Ruda Pabianicka) — „Wesoły program”.

Z wkosa

**Odwrotna strona medalu**

Wybrałem się niedawno ze swym znajomym do pewnego przybytku sztuki, który — doceniając wielką ilość Warszawianków w Łodzi — przybrał sobie w nazwie herb stolicy. Krępy, otyły businessman, trzęsący administracją powyższego przybytku, ofiarował nam miejsca, z których wprawdzie moglibyśmy oglądać plecy siedzących przed nami widzów, ale nie miałibyśmy możliwości zobaczyć sceny. Dlaczego? Ano, prosta sprawa: znajomy mój jest krytykiem teatralnym, który pisze recenzje, nie kępując się względami kasowymi przedstawienia. Lepiej więc, żeby przedstawienia raczej nie oglądał... Bo może źle usposobić do niego publiczność.

Gdyby tak było w istocie? Krytyk — pisze znakomity Emil Fauget — ma na publicznosc wpływ raczej pośredni i ogólny. Nie może zdziałać; by choć jeden egzemplarz danego dzieła sprzedano mniej lub więcej. Nie przyczynia się do powodzenia lub niepowodzenia sztuki teatralnej. Niejednokrotnie już stwierdzono niemoc krytyki, gdy pragnęła publiczności narzucić dzieło, nie ciesząc się sympatią. Usiłowania te nie wydały nigdy wyniku dla krytyki przychylnego.

Z drugiej strony, istnieją autorzy, najzupełniej przez krytykę...

**Brawo robotnicy f. Weigt**

W odlewni Weigta, przy ul. Senatorskiej 12, zapaliła się w podwórzu smoła. Pożar ugasili robotnicy fabryki przed przybyciem Straży.

**Drobne pożary**

— III strażnica ugasiła palące się szmaty w mieszkaniu Henryka Małka, przy ul. Piotrkowskiej 54.

— Sekcja teje strażnicy, pod dowództwem ogniomistrza Czekalaka, ugasiła przy pomocy hydrantki pożar w mieszkaniu ob. Kołodziejczyk, przy ul. Kilińskiego 84.

— Na Wólczańskiej 90 wybuchł pożar w niewykończonym domu. Pożar ugasiła IV strażnica pod dowództwem ppor. Banasiaka.

**W Wojskowym Instytucie Naukowo-Wychowawczym**

Wybuchł tu pożar z podobnych przyczyn. W budynku, zajmowanym przez Instytut przy ul. Sienkiewicza 21, zapaliło się drzewo i papier, leżące za rozgrzanym piecem. Pożar ugasiła IV strażnica pod dowództwem ppor. Banasiaka.

STANISŁAW SOJECKI

STEFAN STEFAŃSKI

**Ściany mają uszy...**

57) P O W I E Ś C

Nie doszedł jednak daleko, gdy został zatrzymany przez ten sam patrol, na który natrafiła Helena z Kamińskim. Obmacano go pobieżnie, poczym jeden z esesmanów rzucił ostro:

— Kennkarte. Ausweis.

Podał żądane dokumenty, rozglądając się dokoła. Uliczka była mała, wyludniona. Opodal znajdowała się jakaś pusta brama.

Dowódca patrolu skończył przeglądanie dokumentów.

— A gazetki masz, polski bandyto? — zapytał.

— Jakie gazetki? — odrzekł Pietrzak zgłupia frant — „Nowy Kurier Warszawski”?

Podoficer zacerwienił się ze złości i uderzył go tłustą łapą w twarz.

— Rozbieraj się! — krzyknął. — Ja ci pokażę żarty, świniu jedna!

Jednocześnie, uważając, widać, że zbyt „wielka siła złego — na jednego” machnął ręką, by część patrolu szła dalej w umówionym kierunku. Przy Pietrzaku pozostał dowódca, jeden esesman i żandarm, który ewentualnie miał go odprowadzić do najbliższej wachy.

Chłopak zaczął od butów. Zdejmował je bardzo powoli, czekając, aż odmaszerowująca część patrolu porządnie się oddali.

— Prędej — ryknął esesman i trącił go w głowę kolbą „rozpylacza”.

Pietrzak zatoczył się i uśmiechnął.

— Ano — krzyknął — jak prędej, to — prędej...

Nachylił się i błyskawicznym ruchem dobył z nogawki kaleson — precyzyjny pistolecik, zdobyty niedawno na niemieckim policjancie.

Jeden moment i od kuli zwał się dowódca patrolu. Powtórzył „zabieg” i oto esesman załopotał dziwnie rękami i usiadł na „bruku. Żandarm, który rzucił się do ucieczki — otrzymał swoją „porcję” w plecy.

Nadźwięk strzałów, które rozdarły ciszę martwej uliczki — odwróciła się w oddali druga część patrolu. Posypały się serie z rozpylaczy, zawył przeraźliwi gwizdki, ale Mikołaj jednym skokiem dopadł bramy.

— Gazu — krzyknął wesoło do siebie i pobiegł jak szalony.

Minął dwa podwórza i przez drugą bramę dostał się na zupełnie inną ulicę. Na tę ulicę, gdzie Helena wystrychnęła na dudka Kamińskiego. Jeszcze kawałek przebiegł kłusem, zatknąwszy za pas „Waltera”, poczym wpadł na jakiś skwer i zwolnił kroku.

Za skwerem złapał w biegu tramwaj. Wskoczył, spoglądając życliwie przez szybę na pędzące w stronę „wypadku” budy żandarmerii:

— Biedaki — pomyślał — zawsze się spóźniają. Kiedy wysiadł z tramwaju, ujrzał z daleka Kurta.

— Dobra nasza — uśmiechnął się do siebie. — Zaraz pogadamy. Ucieszy się z „Remigiusza”.

Rzeczywiście, Kurt, który wcześniej przybył do wuja Ochęduski, bardzo się ucieszył na widok Pietrzaka, ale pierwsze pytanie, jakie mu zadał, nie dotyczyło „Remigiusza” tylko... Heleny:

— Słuchaj — zapytał — byłeś u tej dziewczyny?

— Byłem — odrzekł Mikołaj — ale jej nie było: zlikwidowała mieszkanie.

— Ach, tak. A nie wiesz — jaki jest jej obecny adres?

— Skąd mogę wiedzieć? Nawet ta jej starucha go nie zna.

Kurt spochmurniał. Tymczasem Ochęduszko spojrział ze zdziwieniem na siostrzeńca:

— Bój się Boga, Mikołaj! Coś ty taki spocony? Diabeł cię chyba drezyną gonil?

— Coś koło tego — odparł chłopak. — Trzech szkopów z „Waltera” machnąłem.

— Trzech? — ucieszył się Kuternoga. — No, to masz: gołnij sobie trzy większe.

Pietrzak, który dopiero teraz odczuł reakcję nerwów po swej „przygodzie”, gołnął duszkiem podaną wódkę.

— Ale nie to najważniejsze — rzekł z radością po chwili. — To — to tylko sprawa porządkowa. Posłuchajcie, jak mi się udało z „Remigiuszem”.

ROZDZIAŁ VII.

Myśl zemsty nad Kurtem nie opuszczała Kamińskiego ani na chwilę. To też chodził za nim jak cień. Urządzał się przy tym tak sprytnie, że Kurt, mimo całą ostrożność, niczego nie zauważył.

Kamiński spostrzegł, że Kurt, zapowiedziawszy swój wyjazd, przebrał się w cywilne ubranie. Podejrzewając Kurta oddawna o „nieczyste sumienie” upewnił się, że miał słuszną, gdyż Kurt... nie wyjechał. Stał się natomiast bardzo ruchliwy i odbywał, co Kamiński niejednokrotnie widział na własne oczy, sam nie będąc przez niego widzianym, konferencje i spotkania z mniejszymi i większymi grupkami ludzi po restauracjach, w ruinach spalonych domów, za miastem i gdzie się tylko dało.

Kamiński wyczuł, że Kurt coś przygotowuje. Co? — To się musi niebawem okazać.

— Mus! — zgrzytnął zębami — już ja go teraz... — nie dokończył, ciskając w powietrze jakieś przekleństwo.

Redaktor naczelny Anatol Mikułko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-06385

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18 Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. — Ceny ogłoszeń: Drobne: za wyraz pełitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem. — 10 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej. — Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 — Łódź, Zwirki 2.